



Komentarze do "ETOSU
HEBRAJSKIEGO" W POLSCE
(Część III z III)

SOL NA RANY: KATYN; (cyrilica
Windows)

13 Cud Maryjny 13 maja 1981 w
Watykanie. Część I z III.

Białorus-Polska komentari
polskiego eksperta (cyrilica
Windows)

Amerykańskie idee globalnego
podboju

Wywiad z US(Army)rakiem i
wynikająca zeń nauka (dla
kościół)

LA GESTION DE
L'INTELLIGENCE EN POLOGNE

Kostunica, le Patriote « Nouveau
Albanais »?

THE SYNDROME OF "BLIND
WATCHMAKER" - Part I

THE SYNDROME OF "BLIND
WATCHMAKER" - Part II

[więcej >](#)

Komentarze do "ETOSU HEBRAJSKIEGO" W POLSCE (Część III z III)

----- Original Message -----

From: Marek Glogoczowski

To: Israel Shamir


Sent: Monday, May 04, 2009 10:31 AM

Subject: Zadusic w sobie US-RAKA - Komentarze do Etosu HBR

Zadusić w sobie US-RAKA Komentarze do Etosu HBR w Polsce dzisiaj

I. Imperium Rabusi Wypchanych..."synem człowieczym" o nazwie A-Bomb

Po rozesłaniu Częci II Etosu hebrajskiego dzisiaj otrzymałem kilka e-listów oraz jeden telefon od osób zainteresowanych powyższym e-tekstem. Zanim pokrótce je omówię, dołączam, pominięte w Cz. II, zdjęcie plakatu, z którym fundamentalici chrześcijańscy w USA demonstrowali kilka lat temu swe poparcie dla napaci USA na Irak (i na wiat cały) pod hasłem Zawierz Jezusowi (*Trust Jesus*). Tak bowiem się jawi prawdziwym chrześcijanom, którzy dobrze odczytali informację zawartą w Pimie świętym, tak zwana miłość boża (łaska boska) w stosunku do narodów wiata:

 1. W centrum rzeczzonego, fachowo wykonanego plakatu, w otoczeniu najrozmaitszych przyrządów do zabijania, którymi się chlubi Ameryka, znalazł się wizerunek bomby atomowej, o kształcie przypominającym tę zrzuconą na Hiroszimę 64 lata temu i nazwaną podówczas przez jej konstruktorów pieszczotliwie o ile pamiętam *Fat Boy*, czyli tłusty chłopiec. No i ten tłusty chłopiec z USA na następnych kilkadziesiąt lat stał się symbolem Boga, w imię którego amerykańscy rycerze Chrystusa (takim określeniem kardynał Spelmann żegnał marines wyjeżdżających na wojnę w Wietnamie), w kilkudziesięciu kolejnych, po II Wojnie światowej mniejszych wojnach, próbowali zrealizować uniwersalistyczny plan w. Pawła podboju całego wiata *bo On (Chrystus) musi królować, dopóki nie położy pod swe stopy wszystkich swoich nieprzyjaciół* (patrz I List do Koryntian 15, 25). Zejściu (a cielej, zrzuceniu) tego tłustego chłopca z USA zrodzonego wspólnym wysiłkiem żydów (projekt konstrukcji) oraz chrześcijan (wykonanie) na miasta japońskie rzeczywiście akompaniowały błyskawice, które rozświetliły niebo od wschodu na zachód. Dokładnie tak jak zapowiedziała Przyjście Syna Człowieczego Ewangelia w. Mateusza 24, 27, przeznaczona do głoszenia dobrej nowiny żydom oraz judeo-chrześcijanom. A teraz prawdziwi chrześcijanie w USA, których według szacunków Michaela Jonesa jest w tym kraju pod bogiem około 4 milionów, najzupełniej szczerze się

modłš o Drugie Przyjcie Syna Człowieczego, przez co upodobniajš oni swe naboŹne kongregacje do jakich podwarszawskich Mega-Tworek.

2. JuŹ następnego dnia po rozesłaniu II części mego Etosu HBR, otrzymałem telefon od znajomego, emerytowanego proboszcza z Wrocławia, który dzięki telefonowi ze Szwecji (księdz Jan Internetu bowiem nie używa), dowiedział się o mym najnowszym produkcie anty-HBR. (W języku hebrajskim, tak jak i w arabskim, brakuje samogłosek.) Od księdza proboszcza usłyszałem, Źe zna on dobrze księdza profesora Jacka Salija juŹ od 50 lat, i Źe ten, chyba największy w Polsce specjalista od kocielnej dogmatyki, jest pochodzenia starozakonnego. A to tłumaczy skšd się wzięły te zachwyty księdza profesora Salija nad miłociš boŹš objawiajšc się wród błyskawic i nadlatujšcych nad ziemię (jak rakiety Cruise i Tomahawk na Jugosławię 10 lat temu) ognistych aniołów, zwanych serafinami. Według Arystotelesa *nihil est In intellectu quo prius fuerit in sensu*, a zatem księdz Jacek S. tylko w taki sposób potrafi sobie wyobrazić miłoc, jak jš pojšł w młodoci, obowišzkowo czytajšc starotestamentowe horror-proroctwa, jak to bóg przyjdzie do narodów by zademonstrować im swojš łaskę. Na przykład popularny prorok Izajasz zapowiada co następuje (66, 15-16):

Bo oto Pan przyjdzie w ogniu, a wozy jego jak huragan, aby dać upust swojemu gniewowi, i spełnić swojš grobę, w płomieniach ognia. GdyŹ ogniem i swoim mieczem dokona Pan sšdu nad całš ziemiš i będzie wielu pobitych przez Pana (To włanie proroctwo jest kanwš poznawczš, na której powstał widoczny powyŹej plakat Trust Jesus.)

II. Otoczka ochronna dla Habiri czyli Bandytów Pana

3. Oprócz cytowanej w Częci II laudacji Etosu HBR pióra dr Macieja Pokory z IBB PAN, otrzymałem takŹe dłuŹszy e-list od profesora Andrzeja Brodziaka z Poznania/Katowic (w załšczeniu wietny tekst **Syndrom jerozolimski** podesłany mi przez prof. Brodziaka). Pisz on co następuje:

Przeczytałem uważnie obydwie części opracowanego przez Pana Doktora artykułu.. Jestem pod ogromnym wrażeniem Pana erudycji i talentu literackiego.. Większoć tez artykułu jest dobrze uzasadniona i naleŹałoby się z nimi zgodzić .. Martwi mnie jednak to, Źe bardzo waŹne spostrzeŹenia Pana Doktora - dotyczšce zwaŹszcza skrywanych cech "Imperium Americanum...", nielogicznoci w dogmatach chrzescijaństwa ... i postępowaniu Kociola .. jest bardzo trudno wykorzystać .. gdyż nie mogš być ..."przekazywane dalej"... bez obawy naraŹenia się na zarzuty z których trudno byłoby się wybronić .. Niepotrzebnie pisze Pan o "Dogmacie Holocaustu".. Holocaust miał rzeczywicie miejsce.. o czym wiadczy np. to iŹ wiele miast zamieszkałych w Polsce przed wojnš, głównie przez Źydów .. (np. dzielnica Kazimierz w Krakowie, Kalisz, Sosnowiec ..) po wojnie opustoszała.. Główna trudnoć polemizowania .. z przedstawicielami " Imperium -od Kaliforni - po Izrael i Afganistan" .. wynika włanie stšd .. iŹ Niemcy .. niepotrzebnie .. rzeczywicie zamierzeli się aby tš nację wymordować ..i teraz .. dyskusowanie o Imperium.. musi oznaczać przyłšczanie się (bronienie) planu wymordowania jakiej rasy .. Zbyt emocjonalne i obraliwe dla Źydów stwierdzenia.. można co prawda zrozumieć w kontekcie rozwoju historycznego tej planety .. ale .. z punktu widzenia "terra forming people"..... na kaŹdej planecie typu "Ziemia" .. pojawi się grupa .. najbardziej sprawna ... w

zakresie intelektualnym .. i .. umiętnociach .. finansowego wykiwania innych ..

Krótka odpowied MG:

Na temat **Religii Holokaustu** opublikował dłuższe, 2-częściowe opracowanie historyk Tomasz Gabi w numerach 29 i 30 wrocławskiego **Stańczyka** w roku 1997. Ze zgromadzonych przez Gabisia materiałów wynika, że o 6 milionach ofiar żydowskich trębiły gazety amerykańskie już w roku 1942, kiedy to sam *Endlösung*, czyli ostateczne rozwiřzanie na dobre się jeszcze nie zaczęło (ponoć według Hitlera rzeczony *Endlösung* polegać miało na wyrzuceniu wszystkich Żydów mieszkających na Zachodzie, w tym i w centralnej Polsce, na Wschód, aż za Bug - z tego powodu pocięgi z Żydami z likwidowanego getta w Warszawie jechały nie do Owięcimia, ale w kierunku Treblinki, Bełżca i dalej). Co więcej, w cięgu ostatniej dekady oficjalnie podawana ilość miertelnych ofiar niektórych obozów koncentracyjnych uległa znacznej rewizji w dół, na przykład oficjalnie ustalono, że w Treblince zginęło nie ok. 340 tysięcy osób, ale tylko ok. 75 tysięcy. Pomimo takich poprawek, dogmat o 6 milionach ofiar żydowskich jest utrzymywany, w Kijowie w maju 2005 roku rozmawiałem z francuskim historykiem dr Serge Thion, który za próby dochodzenia szczegółów eksterminacji Żydów w trakcie II Wojny, został nie tylko usunięty - po 30 latach pracy - z CNRS, ale i zmuszony do szukania azylu we Włoszech, bo we Francji grozi mu więzienie za zajmowanie się tym "tabu tematem. A to, że na krakowskim Kazimierzu prawie nie ma obecnie żydów ortodoksyjnych, to nic jeszcze nie znaczy. Jak pisał kilka lat temu Izrael Szamir (urodzony w Nowosybirsku, gdzie sto lat temu żydów nie było), w greckich Salonikach też ich obecnie jest bardzo mało, podczas gdy sto lat temu było to prawie całkowicie żydowskie miasto. Natomiast lubięcych migrować żydów jest pełno tam, gdzie uprzednio ich prawie nie było, na przykład na Florydzie i oczywiście w Izraelu.

4. Jednak uwaga prof. Brodziaka, iż *teraz .. dyskutowanie o Imperium (Americanum) .. musi oznaczać przyłščzanie się (bronienie) planu wymordowania jakiej rasy .. jest nadwyraz trafna. Oznacza ona, iż USA zrobiły z siebie, zwłaszcza po II Wojnie wiatowej, otoczkę ochronną dla, jak autor napisał, grupy .. najbardziej sprawnej ... w zakresie intelektualnym .. i .. umiętnociach .. finansowego wykiwania innych ...* I ta otoczka ochronna dla habiri, czyli po prostu dla bezwzględnych bandytów, to jest cecha wszystkich nowoczesnych chrześcijańskich imperiów Zachodu, a zwłaszcza imperiów anglosaskich. By wskazać tutaj jak bardzo jest chroniona jest przez *US Army* narkotykowa mafia albańska w Kosowie, jak hołubiona jest przez USA serbska mafia przemytnicza (głównie papierosów) w Czarnogórze, czy plantatorzy opium w Afganistanie, których towar rozwożę ponoć transportowce *US Army* po wiecie całym. (Jest to informacja z oficjalnych portali rosyjskich; to tłumaczy, między innymi, dlaczego Rosja tak bardzo chce zamknęć dostępne dla międzylądowań amerykańskich samolotów lotniska w Kirgizji i w Uzbekistanie.) Być może mierę 20 najwyższych oficerów polskiego lotnictwa rok temu, po odlocie samolotu CASA z amerykańskiego lotniska w Krzesinach k. Poznania, miała co wspólnego z oporem polskich oficerów przeciw wykorzystywaniu także polskich transportowców w tym zbożnym handlowym celu. To zresztę nic nowego, już 150 lat temu Imperium Brytyjskie usiłowało zatręć Chińców opium produkowanym w angielskich koloniach, zwłaszcza w Indiach.

5. Jak gdyby ilustrację do tej, znanej historykom nowoczesności sprawy,

jest przytoczony przez dr Macieja Pokorę, fragment historii jego niedawnego, służbowego pobytu w Chinach (Ludowych oczywicie):

*() Natomiast co do pytania o rozpowszechnienie wpływów "habiri" m.in. w Chinach, to owszem. Widzę go tak z autopsji (bo rozmawiałimy o tych sprawach przy piwie w Tianjin - 10 mln): po tym jak zostali wydutkani przez Brytyjczyków i innych żśdnych skarbów (guess who?) - skono-ocy maja do dzi głębokozakorzenionś - i słusznie - nieufnoć do długo-nosych (tak Chińczycy nazywają białych), bo ci jak tylko dobili do ich brzegu to wnet zaczęli dobijać interesów, a następnie dobijali tubylców, bo to dobijanie dawało największe zyski. W jeszcze większej skali "dobijanie*3" wystšpiło w Ameryce, w Indiach i na innych kontynentach "explorowanych" przez bardzo-długo-nosych wręcz pinokiowatych. I tak jest do dzi i wiadomo kto dzi za tymi shoahami stoi. Tylko o tym sza!oh!*

A teraz się oburzajś, że terrrroryci!

III. Zadusić w sobie (US)RAKA

Tutaj dochodzimy do sedna sprawy. Jak to celnie zauważył Noam Chomsky w książce **Rok 501, konkwista trwa** (1993), jednś z najskuteczniejszych metod maskowania przez propagandzistów USA *HBR-like* wyczynów tego super-kraju jest ich szkolony, od młodości, odruch warunkowy w stylu drobnego kieszonkowca, który złapany z rękś w cudzej kieszeni, automatycznie zaczyna krzyczeć chwytaj złodzieja, wskazujś na okradanś przezeń osobę. Tego odruchu Anglosasi się nauczyli w sposób spontaniczny, pilnie studiujś Biblię od lat blisko pięciuset. Jak piszę o tym szerzej w **Wojnie bogów** (Kraków, 1996), uważny czytelnik Biblii jest w stanie dostrzec, że To Jest To, o co chodzi Wielkim Prorokom ST, a następnie To Jest To co stanowi istotę teodycei co ważniejszych Ojców Kocioła.

Przykładem jest tutaj chociażby ta odrażajśca scena pod górś Synaj, gdzie Mojżesz ze swś ferajnś Lewitów wymordował w nocy 3000 czcicieli złotego cielca. W Księdze Wyjścia nie ma nigdzie wzmianki, że ci nieszczęni, odmawiajścy bałwochwalenia Kamiennych Tablic członkowie Izraela czcili Boga Bogactwa, jak to się obecnie powszechnie uważa. Przecież normalne zwierzęta nie mają takich, typowo ludzkich zainteresowań pieniędzmi, za egipski byk Apis, który był wzorem dla cielca ulepionego pod górś Synaj, był bogiem zwierzęcej jurnoci, czyli męskoci, której z definicji brakuje zniewieciałym hebrajczykom opisanym w XIX wieku przez Matthew Arnolda. (Dla podkrelenia tego boga-byka Apisa szlachetności i braku korupcji, jego posśg obłożono złotś, nie korodujścś blachś, jak to się w starożytności zazwyczaj robiło.) Tej reprezentowanej przez Apisa męskoci którą Starożytni Grecy i Rzymianie utożsamiali z **Cnotę** (*apepe/virtus*) zabrakło starożytnym mojąszowym bandytom, którzy wymordowali, podstępnie w nocy, swych braci i synów, stojścych im, jak wyrzut sumienia, na przeszkodzie w bestialskim podboju Ziemi, chciwie przez rzeczony ślugi (raby) boże požśdanej.

Zrzucanie własnych, zarówno tych dokonanych jak i planowanych, zbrodni na jednostki oraz na narody, które lud boży zamierza obrabować, względnie nawet unicestwić, do tego stopnia weszło w krew publicystom anglosaskim a zwłaszcza amerykańskim że w sposób automatyczny wypisujś

bdzury, które z definicji się podobają chciwej panowania nad wiatem burżuazji, zwłaszcza tej krajów anglosaskich. Na przykład dzięki uprzejmoci mieszkającego w Kanadzie od 30 lat Piotra Beina otrzymałem email, z takś oto wiadomości opublikowanś na poczytnej w USA antysemitkiej witrynie [www.rense.com \(/general85/wicked.htm\)](http://www.rense.com/general85/wicked.htm). Otóż omawiając ewidentnś sztucznoć obecnej wiatowej historii z pandemiś wińskiej grypy, doktor A. True Ott, PhD sugeruje co następuje: *Spróbujcie odmówić (amerykańskich) rzśdowych, nie przetestowanych, wysoce podejrzanych szczepionek MADE IN CHINA i natychmiast zostaniecie potraktowani jak zbrodniczy kryminalici. (...) Nigdy nie zapominajcie, że w roku 2005 chiński minister obrony zadeklarował w przemówieniu do Armii Chin Ludowych, że Chiny muszś posiadać Północnś Amerykę (Meksyk, Amerykę i Kanadę) i że 15-200 milionów Amerykan musi umrzeć przy użyciu perfekcyjnej broni biologicznej.*

Otóż rzeczony True Ott PhD umiejętnie zapomniał, że historycznie pierwszymi użytkownikami broni biologicznej byli jego anglosascy, tak zwani WASP współplemieńcy (żydów i katolików było podówczas w Ameryce Północnej bardzo niewiele), którzy około dwieście lat temu, w ramach pomocy humanitarnej, rozdawali Indianom koce nasyczone zarazkami tyfusu, aby w ten perfekcyjny sposób oczyścić tereny obecnych Stanów Zjednoczonych z ich niepożśdanych dotychczasowych mieszkańców (skśdinśd rasy żółtej, jak Chińczycy). Co więcej, jeli się uda witrynom podobnym do [rense.com](http://www.rense.com) rozszerzyć w USA historię szczepionek made in China (obecni mieszkańcy USA najwyraniej nie sś już zdolni sami ich wyprodukować), to będzie to doskonały pretekst do ataku przewencyjnego (atomowego oczywiście, patrz plakat *Trust Jesus*), na Chiny Ludowe i zdobycia, przy okazji, kolejnych terenów dla ekspansji gigantycznego, humanoidalnego RAKA, formalnie zwanego USA (a więc w skrócie bardzo pięknie i sugestywnie US-RAKA). Dokładnie tak jak to było kilka lat temu w przypadku ataku tegoż Nowotworu (i pracujących dlań ŻoPów, czyli Żołdaków z Polski) na Afganistan i Irak pod pretekstem, że brodaci Talikowie z afgańskich jaskiń Tora-Bora obezwładnili amerykańskie siły obrony przeciwlotniczej i czterema, samo-naprowadzanymi na cel, pasażerskim Boeingami, próbowali sterroryzować pokojowy z natury naród USA.

Tego typu skojarzenia jakie propaguje dr True Ott, to niewśtpliwie rodzaj poznawczego raka, co więcej, jest to choroba starannie pielęgowana przez CIA, której byli dyrektorzy (bynajmniej nie jęwejskiego, ale ciele anglosaskiego pochodzenia) chętnie się dzielś z publiczności takimi oto szczegółami ich byłej pracy:

Funkcjs CIA jest utrzymywanie wiata w niestabilnoci oraz propagowanie i uczenie narodu amerykańskiego nienawici, tak aby establishment mógł wydawać kaźdś iloć piędędzy na zbrojenia John Stockwell, były wyższy urzędnic CIA.

Zadanie Agencji zostanie wypełnione wtedy, gdy wszystko to, w co wierzś Amerykanie (i podporzśdkowane USA narody), będzie fałszem były dyrektor tegoż CIA, William Casey.

Oczywiście ci wyżsi urzędnic US-raka robiś te niemiłe rzeczy, urśgając kantowskiemu Imperatywowi Kategorycznemu nie rób drugiemu, co tobie nie miło, aby się przypodobać swym szefom czyli, jak to zwięle ujśł profesor Brodziak, *grupie .. najbardziej sprawnej ... w zakresie intelektualnym .. i ..*

umiejętnościach .. finansowego wykiwania innych ... Czy istnieje jaka realna możliwość uwolnienia się od coraz cielejszego nas oplotu przez sturękie (jak u indyjskiego boga Vishnu) macki rzeczonych ibri, formujących obecnie wiatowś Hiperburzuazję, o coraz bardziej klanowym składzie osobowym? Otóż to się udało 92 lata temu i zrobili to bolszewicy. Zgodnie z 10 punktowymi wytycznymi **Manifestu Komunistycznego** Marksa i Engelsa znacjonalizowali oni podstawowe rodki produkcji, a przede wszystkim banki. Wskutek tego prostego zabiegu, mafia Rotszyldów, Sorosów i poprzedzających ich działalność kupców z Wenecji, nie miała w ZSRR i w innych krajach socjalistycznych nic do gadania przez następnych lat 70, czyli aż przez trzy-cztery pokolenia żyjące w wieku XX-ym. Oczywiście w socjalizmie nie było wygod (a zwłaszcza super-komfortowych wygodek), w otoczeniu których dożywamy obecnie w nudzie i smrodzie (samochodów) naszych emerytur. Wskutek właśnie tego braku wygod, socjalizm to był ustrój o ileż bardziej helleński a zatem i męski od rozmamłanej niby-Polski dzisiaj.

By jednak takiej restauracji hellenizmu dokonać, co w sobie trzeba zadusić. Według Filona Żyda (Judeausa) z Aleksandrii, piszącego dwa tysiące lat temu, Mojżesz, aby stać się spokojnym i chłodnym kapłanem Pana, po prostu wycinał sobie z piersi ukryty pod mostkiem organ okrelany medycznie jako tymus (grasica) według Greków, a zwłaszcza według Platona, był to organ zapalczywoci oraz męstwa. Dla bowiem mojżeszowych, takie zwierzęce zachowania sś niegodne dżższego do panowania nad ziemiś kapłana. (Póniej niemiecki filozof Hegel zinterpretował to anty-zwierzęce zachowanie się izraelitów sugestis, że żydowscy kapłani kastrowali u siebie serce.) Niedawno się dowiedziałem, że Leon Trocki, by stać się prawdziwym komunistś, trenował u siebie wyrzeczanie się własności prywatnej, tak bardzo poźsdanej przez biblijnego Jakuba, założyciela Cywilizacji Izraela. Za mój kolega Izrael Adam Szamir kilka tygodni temu opublikował w Internecie ze sobś wywiad, już przetłumaczony na język polski (www.israelshamir.net), który zatytułował **Każdy może zabić w sobie Żyda**. Co to może oznaczać? Według tego, co sto lat temu starał się wytrzebić u siebie Leo Bronstein-Trocki, zabijanie w sobie Żyda winno oznaczać oduczania się miłoci do własności prywatnej (czyli negację wartoci która jest, na równi z rodzinś, jakżesz pilnie propagowana przez Kociół Katolicki). Natomiast według tego co twierdził współczesny Jezusowi z Nazaretu proto-chrzecijański filozof Philo Judeaus, winno to oznaczać jeszcze trudniejsz regenerację umieszczonych w piersiach organów (grasicy oraz serca), które to organy już od czterech wieków starajś się u siebie wytrzebić imitujśce żydów anglosaskie elity. (*I am trying hard to be spontanous* relacjonowała swe próby w tej dziedzinie, w Berkeley 40 lat temu, moja znajoma z dobrej (tzn. bogatej i ustawionej) amerykańskiej rodziny; z jej szczerego, typowo anglosaskiego zauroczenia mozolnś pracś, namiewali się moi ówczeni amerykańsko-francuscy bliscy znajomi, oczywiście żydowskiego pochodzenia.)

Jak to zabijanie w sobie żyda najlepiej wytłumaczyć dzisiaj Polakom? Myle, że po prostu należy zachęcić ich do uważnego przeczytania jeszcze raz encykliki **Laborem exercens** z roku 1981. I wszystkie zawarte w niej więte dyrdymały, o powołaniu człowieka do panowania nad Ziemiś, zacząć traktować jako przeciwwskazania jak nie należy się w życiu zachowywać. Przecież to już na poczśtku lat 1980 rodowiskom intelektualnym w Europie było wiadomo także tym katolickim że **ideologia papieża Polaka to neojudaizm**, co otwarcie stwierdził francuski kulturoznawca Alain Tourraine w trakcie *Rencontres Intellectuelles Internationales* w Genewie, w 1984 roku. Dla osób wśpiścych w ten laicki autorytet pozwolę sobie tutaj powtórzyć jeszcze raz, za helleńskim ewangelistś Łukaszem, iż **to co wzniosłe wydaje się być ludziom, obrzydliwociś jest w oczach Boga**.

Amen

Zakopane, 4.05.2009

2889-05-26

komentarze

.....

© 2003  zaprasza.net